

Ich Troje, Ci wielcy

Tak dużo zrobiłem, wierz mi naprawdę
By odnaleźć siebie - by odnaleźć prawdę
I wszystko już wiem - aż wstyd się przyznać
Rzucić się w przepaść jest prościej niż ją wyznać.

Ci wielcy ludzie - im się udało
Wrzucić mnie w bagno - przygwoździć zdradą
Zabrało światła - i czasu brakło
A wszystko to w co tak wierzyłem raz na zawsze się rozpadło

I dla mnie w tym mieście miejsca zabrakło
Zabrało przyjaciół i sensu zabrakło
I znów ludzka rasa mnie przekreśliła
Z dnia na dzień - spadaj! po prostu mnie zabiła

Ci wielcy ludzie - im się udało
Wrzucić mnie w bagno - przygwoździć zdradą
Zabrało światła - i czasu brakło
A wszystko to w co tak wierzyłem raz na zawsze się rozpadło

Jak poczuć ten żal, jak nie mieć wspomnień
I jak skreślić czas aby zapomnieć
I tak pozostaną na serca mego dnie
Prawda i kłamstwo - i ci - i ci co opuścili mnie

Ci wielcy ludzie - im się udało
Wrzucić mnie w bagno - przygwoździć zdradą
Zabrało światła - i czasu brakło
A wszystko to w co tak wierzyłem raz na zawsze się rozpadło